

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małecki

Sędzia: SO Krzysztof Dziedzic SO Marcin Miczke (spr.)

Protokolant: stażysta Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku E. L. (1) i E. L. (2)

przy udziale (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 18 marca 2014 r.

sygn. akt I Ns 709/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Gnieźnie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

/-/ K. Dziedzic /-/ R. Małecki /-/ M. Miczke

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy E. i E. L. (2) w dniu 14 czerwca 2012 r. wystąpili z wnioskiem o ustanowienie na ich nieruchomościach, stanowiących działki nr (...) położone w G. i S., zapisane w księgach wieczystych (...), służebności przesyłu (o treści bliżej sprecyzowanej w uzasadnieniu wniosku) na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 5.615 zł. Wnieśli też o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wnioskodawcy podali, że są właścicielami ww. nieruchomości gruntowej, na której usytuowane są elementy sieci przesyłowej, której właścicielem jest (...) Sp. z o.o. W dniu 15 maja 2012 r. wnioskodawcy zwrócili się do uczestnika postępowania o zapłatę kwoty 5.615 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na przedmiotowej nieruchomości, jednak uczestnik nie ustosunkował się do propozycji zawarcia umowy ustanawiającej służebność.

(...) Sp. z o.o. w P. wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania, choć następnie wskazał, że nie kwestionuje wniosku co do zasady. Zarzucił, jednak, że wniosek błędnie określa położenie nieruchomości, co powoduje, że nie wiadomo jakiej nieruchomości służebność miałaby dotyczyć, nadto wniosek nie określa szczegółowo przebiegu służebności, w szczególności nie zawiera załącznika graficznego z proponowanym przebiegiem i obszarem tej służebności, co uniemożliwi m.in. wpisanie prawa do księgi wieczystej. Zdaniem uczestnika, wysokość

wynagrodzenia nie została wykazana i jest wygórowana. W ocenie uczestnika, wnioskodawcy niewłaściwie określili też treść służebności. Nadto w piśmie z 31 lipca 2012 r. uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa, ewentualnie przez przeciwnika wniosku. Wskazał, że urządzenia przesyłowe zostały pobudowane zgodnie z obowiązującym prawem w 1967 r. a przedsiębiorstwo energetyczne uzyskało wejście na grunt za zgodą właściciela, co wykreowało stosunek obligacyjny zbliżony do użyczenia, obligację realną skuteczną wobec ewentualnych nabywców nieruchomości. Założenie i przeprowadzenie na nieruchomości urządzeń było władaniem opartym na tytule prawnym, na podstawie zgody właściciela gruntu. Uczestnik wskazał, że po upływie 30 lat posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Przez cały ww. okres do dnia dzisiejszego urządzenia są własnością i są użytkowane wyłącznie przez (...) Sp. z o.o. i jej poprzedników prawnych. Uczestnik korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, a więc w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. jest on posiadaczem służebności. Okres niezbędny do zasiedzenia służebności gruntowej upłynął i zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 292 i 172 k.c., tj. zasiedzenia wyżej określonej służebności gruntowej, nawet jeżeli przyjąć, że uczestnik wykonywał służebność w złej wierze.

Wnioskodawcy w replice na podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności podnieśli, że w stanie prawnym obowiązującym przed 8 sierpnia 2008 r. nie przewidziano instytucji służebności przesyłu, jednakże zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony został pogląd, iż istniała możliwość nabycia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu. Tak ustanowione ograniczone prawo rzeczowe nie może w żaden sposób odbiegać od istoty służebności gruntowej oraz przesłanek wymaganych do nabycia jej przez zasiedzenie. W ocenie wnioskodawców, nie do przyjęcia jest modyfikacja istniejącego katalogu ograniczonych praw rzeczowych, prowadzących w konsekwencji do wykreowania służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r., kiedy nie istniała w ogóle w porządku prawnym. Z uwagi na powyższe, Skarb Państwa nie mógł zasiadywać służebności przesyłu, a jedynie służebność gruntową o treści służebności przesyłu, w związku z czym uczestnik postępowania był zobowiązany do wykazania przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej: czyli upływu okresu 20- lub 30-letniego nieprzerwanego posiadania prowadzącego do zasiedzenia oraz istnienia nieruchomości władnącej, na rzecz której obciążono nieruchomość wnioskodawcy. Tymczasem zgodnie z art. 49 k.c. urządzenia przesyłowe stanowią przedmiot własności przedsiębiorstwa przesyłowego i nie są częściami składowymi nieruchomości, na których są posadowione. Jednocześnie przynajmniej do 5 grudnia 1990 r. uczestnik nie posiadał nieruchomości, która mogłaby być uznana za nieruchomość władnącą. W ocenie wnioskodawcy, uczestnik nie jest uprawniony do podniesienia zarzutu zasiedzenia albowiem ów zarzut przysługiwał jego poprzednikowi prawnemu. Powyższe uniemożliwia rozstrzygnięcie tej kwestii w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu.

Postanowieniem z 18 marca 2014 r., sygn. akt I Ns 709/12 Sąd Rejonowy w Gnieźnie (1) oddalił wniosek, (2) zasądził od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, (3) nakazał pobrać od wnioskodawców solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 661,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz (4) pozostałymi kosztami postępowania obciążył strony postępowania w zakresie przez nich poniesionym.

Podstawę tego postanowienia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

E. L. (1) i E. L. (2) są właścicielami nieruchomości położonej w miejscowości G., oznaczonej geodezyjnie jako działka (...), nieruchomości położonej w miejscowości S., oznaczonej geodezyjnie jako działka nr (...), nieruchomości położonej w miejscowości S. oznaczonej geodezyjnie jako działka nr (...), nieruchomości położonej we wsi D., obręb G., oznaczonej geodezyjnie jako działka nr (...). Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Gnieźnie prowadzi księgi wieczyste (...). (...) zostały nabyte przez wnioskodawców w różnym okresie - zarówno na podstawie umowy kupna-sprzedaży w roku 1998, jaki i na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego, co miało miejsce w 1984 r. W tym czasie urządzenia przesyłowe były już posadowione na każdej z nieruchomości objętych wnioskiem. Wnioskodawcy mieli zatem świadomość i wiedzę w zakresie stanu nieruchomości.

W dniu 20 lipca 1948 r. Minister Przemysłu i Handlu powołał 14 Zjednoczeń (...), które były wielozakładowymi przedsiębiorstwami państwowymi. Na terenie miasta P. powołane zostało Zjednoczenie (...), które w dniu 1 września

1948 r. przejęło energetyczne zakłady komunalne i spółdzielcze, działające w okręgu (...). W roku 1951 nastąpiła reorganizacja energetyki polegająca na powołaniu 6 O. (...) w miejsce 14 istniejących zjednoczeń terenowych. W ten sposób doszło do przekształcenia O. w Zakłady (...), obejmujące swym zasięgiem tereny m.in. województwa (...). Z dnem 1 lipca 1952 r. okręgi (...) zostały przekształcone w zarządy, tym samym Zachodni O. Energetyczny przekształcony został w (...). Od 1953 r. zakłady, w tym Zakład (...), zgrupowane w (...), zostały przedsiębiorstwami na pełnym rozrachunku gospodarczym. W dniu 1 stycznia 1959 r. na miejsce Zarządu Energetycznego O. Zachodniego powołano przedsiębiorstwo (...). W dniu 1 lipca 1959 r. podzielono Zakład (...) organizacyjnie na Zakład (...) i Zakład (...), a następnie z dniem 1 stycznia 1976 r. ww. zakłady znów połączono w jeden zakład pn. Zakład (...). Postanowieniem z 24 czerwca 1982 r., pod numerem PP-155, utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...), posiadające w swoich strukturach organizacyjnych, m.in. Zakład (...) kierowany przez Dyrektora Z. Z..

Zarządzeniem Ministra Przemysłu nr 29/O./89 z dnia 16 stycznia 1989 r., wydanym na podstawie art. 9 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 57 ustawy z dnia 25 września 1981r. o przedsiębiorstwach państwowych, § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1981 r. w sprawie wykonania ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i § 3 pkt 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów oraz postanowienia zarządzenia nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 r. w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw państwowych zgrupowanych we wspólnocie (...) i (...) Brunatnego, w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pn. Zachodni O. Energetyczny, z dniem utworzone zostało przedsiębiorstwo użyteczności publicznej Zakład (...), któremu zostały przydzielone składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa państwowego pn. Zachodni O. Energetyczny. Z mocy ww. zarządzenia z dniem utworzenia tegoż przedsiębiorstwa zostały mu przekazane własność i posiadanie mienia państwowego m.in. urządzenia elektroenergetyczne zarządzane przez ten zakład, w tym sieci elektroenergetycznej, której odcinki zostały zlokalizowane w granicach nieruchomości wnioskodawców. Zakład (...), jako samodzielne przedsiębiorstwo państwowe, zostało wpisane do rejestru przedsiębiorstw i z tym dniem nabyło osobowość prawną.

Aktem notarialnym z 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w (...) Spółka Akcyjna. Następnie w dniu 17 grudnia 2002 r. doszło do zmiany nazwy spółki na Grupa (...) SA, a aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. na (...) SA.

W dniu 30 czerwca 2007 r. (...) SA zbyła na rzecz (...) Sp. z o.o. przedsiębiorstwo, w szczególności prawo własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych oraz transformatorów.

W dniu 23 stycznia 1967 r. (...) Przedsiębiorstwo (...), zatwierdziło projekt elektryfikacji dla miejscowości G. powiat G.. W tym samym czasie wydana została decyzja o lokalizacji szczegółowej nr 8/67, a w dniu 6 grudnia 1967 r. dokonano protokolarnego odbioru technicznego linii stacji transformatorowej w miejscowości G..

Miejscowość S. została objęta projektem elektryfikacji zatwierdzonym 21 stycznia 1967 r. Protokolarnego odbioru technicznego linii w S. dokonano 13 października 1967 r., a 12 stycznia 1966 r. wydana została decyzja o lokalizacji szczegółowej nr 9/67, dotycząca przebiegu linii energetycznej przez miejscowość S..

Miejscowość S. została objęta planem elektryfikacji zatwierdzonym 27 września 1958 r. i decyzją o lokalizacji szczegółowej (...), z 23 lipca 1958 r. Budowa linii wysokiego napięcia o długości 4.606 m oraz stacji transformatorowej, miała rozpocząć się po uprawomocnieniu się decyzji o wywłaszczeniu gruntów stanowiących wówczas wartość prywatną. W dniu 13 maja 1959 r. dokonano protokolarnego odbioru technicznego linii wysokiego napięcia i stacji transformatorowej w miejscowości S..

Na działce nr (...) położonej w miejscowości S., posadowiony jest jeden transformator o niskim i średnim napięciu, 5 słupów linii energetycznej napowietrznej niskiego napięcia oraz 1 słup linii energetycznej napowietrznej średniego napięcia. Na działce nr (...) znajduje się jeden słup linii energetycznej napowietrznej średniego napięcia. W

miejsowości G., na działce nr (...) postawione zostały dwa słupy rozkroczne na dwóch podporach oraz jeden słup linii energetycznej napowietrznej niskiego napięcia. Natomiast na działce nr (...) znajdują się trzy słupy linii energetycznej napowietrznej niskiego napięcia. Na działce nr (...) postawione są dwa słupy linii energetycznej napowietrznej niskiego napięcia, a na działce nr (...) jeden słup rozkroczny na trzech podporach linii energetycznej napowietrznej średniego napięcia. Na działce nr (...) znajduje się jeden słup linii energetycznej napowietrznej średniego napięcia. Linia energetyczna napowietrzna niskiego napięcia ma rozpiętość 1 m, natomiast linia energetyczna napowietrzna średniego napięcia ma rozpiętość przewodów 2 m.

Przy tak ustalonej podstawie faktycznej Sąd Rejonowy ocenił wniosek jako bezzasadny.

Sąd ten wskazał, że wprowadzona do polskiego porządku prawnego służebność przesyłu, stanowi ograniczone prawo rzeczowe, którego istota wyraża się w możliwości korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego korzystania z urządzeń przesyłowych. Art. 305¹ k.c. stanowi, że nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Służebność przesyłu ogranicza jednocześnie właściciela nieruchomości w wykonywaniu w pełnym zakresie prawa własności nieruchomości obciążonej, statuując obowiązek znoszenia przez każdorazowego właściciela tej nieruchomości wykonywania przez podmiot uprawniony z tytułu służebności tego prawa. Jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu (art. 305² § 2 k.c.).

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie wnioskodawcy E. i E. L. (2) wystąpili z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu wobec faktu, że przedsiębiorstwo energetyczne odmówiło zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, pomimo korzystania z nieruchomości wnioskodawców. W sprawie jest bezsporne, że na nieruchomościach wnioskodawców położonych zarówno w S., jak i S. oraz miejscowości G., znajdują się urządzenia stanowiące własność (...) Sp. z o.o. w P. i wykorzystywane do przesyłania energii elektrycznej do odbiorców.

Wobec podniesienia przez uczestnika (...) Sp. z o.o. w P. zarzutu nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia, a odpowiadającej służebności przesyłu Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności rozważył spełnienie przez uczestnika przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej. Zauważył, że w uchwale z 17 października 2008 r., III CZP 89/08 oraz w wyroku z 6 lipca 2012 r., IV CSK 606/22 Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś zasiedzenie upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu. Mimo ujawniających się na gruncie obecnej regulacji kodeksowej różnic w zakresie konstrukcji prawnej pomiędzy służebnością przesyłu a służebnością gruntową, egzemplifikujących się przede wszystkim w braku powiązania służebności przesyłu z nieruchomością władnącą, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie przyjmuje się, iż na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r., możliwe było obciążenie nieruchomości służebnością gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142, uchwała Sądu Najwyższego z 3 czerwca 1965r., III CO 34/65, OSNC 1966/7-8/109, postanowienie Sądu Najwyższego z 4 października 2006r., II CSK 119/06, publ. Monitor Prawniczy 2006, nr 21, poz. 1128), a także jej nabycie przez przedsiębiorcę przesyłowego w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. w związku z art. 285 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, publ. Biul. SN 2008, nr 10, poz. 7 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, nie publ.). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, że na nieruchomościach wnioskodawców posadowione są urządzenia w postaci linii energetycznych, słupów energetycznych oraz transformatorowni, które w ocenie Sądu Rejonowego spełniają kryterium widocznego, trwałego urządzenia. Urządzenia te znajdują się na powierzchni ziemi, a zatem możliwe jest ustalenie przebiegu linii energetycznych oraz miejsca posadowienia pozostałych urządzeń wykorzystywanych przez przedsiębiorstwo

energetyczne. Tym samym, zdaniem Sądu pierwszej instancji, spełniona została pierwsza z przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, w postaci korzystania przez przedsiębiorcę z trwałego i widocznego urządzenia. Nadto posiadanie widocznego urządzenia przez poprzedników prawnych uczestnika, jak i samego uczestnika miało miejsce w takim zakresie i w taki sposób, jaki czyniłaby to (...) Sp. z o.o. jako podmiot któremu przysługuje służebność przesyłu. Nie ulegało zatem wątpliwości Sąd Rejonowy, że posiadanie początkowo przez przedsiębiorstwo państwowe, a następnie w drodze licznych przekształceń, spółkę (...) – urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, było posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i prowadziło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ulegało wątpliwości Sądu pierwszej instancji, że budowa poszczególnych urządzeń energetycznych miała miejsce na podstawie (...) i decyzji o lokalizacji szczegółowej urządzeń energetycznych, a następnie linie energetyczne oraz stacje transformatorowe zostały protokolarnie odebrane przez uprawnione osoby. Pierwsza decyzja została wydana już w lipcu 1958 r. a następne w styczniu i grudniu roku 1967. Poza tym przedsiębiorstwo energetyczne rozpoczęło budowę za wiedzą i zgodą ówczesnych właścicieli nieruchomości. Za godne podkreślenia uznał Sąd Rejonowy, iż objęcie w posiadanie nieruchomości, których obecnie właścicielami są wnioskodawcy, przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy, a następnie konserwacji linii energetycznych, nastąpiło nie w ramach władczych uprawnień państwa, jak twierdzą wnioskodawcy, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominum, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15). W dotychczasowym orzecznictwie, rozważając problem zakresu korzystania przez przedsiębiorcę z cudzej nieruchomości jako przesłanki prowadzącej do zasiedzenia przez niego służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę m.in. w postanowieniu z 4 października 2006 r., II CSK 119/06, Monitor Prawniczy 2006, nr 21, s. 1128, że wymagania przewidziane w art. 292 k.c. spełnia każde urządzenie materialne odpowiadające treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności i usytuowane na obcej nieruchomości lub w inny sposób wkraczające w jej sferę. Natomiast w wyroku z 19 maja 2004 r. w sprawie III CK 496/02 (nie publ.) Sąd Najwyższy podkreślił, że o stanie posiadania prowadzącym do zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii wysokiego napięcia decyduje przede wszystkim przebieg linii nad nieruchomością obciążoną, a nie umiejscowienie na tej nieruchomości słupa podtrzymującego przewody.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu wymaga korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia, będącego wynikiem świadomego działania ludzkiego. Posadowienie widocznego urządzenia w postaci słupów energetycznych oraz linii energetycznych i transformatorów na nieruchomościach wnioskodawców stanowiło pewną formę informacji, a nawet ostrzeżenia, że jeżeli dalej będą tolerować taki sposób korzystania z ich nieruchomości, to może dojść do jej obciążenia służebnością. Z dokumentów przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, głównie treści księgi wieczystej wynika, że nieruchomości objęte wnioskiem, wnioskodawcy nabyli w różnym okresie i na różnej podstawie prawnej. Niemniej jednak w ocenie Sądu Rejonowego, E. i E. L. (2) mieli pełną wiedzę na temat stanu faktycznego nieruchomości, które kupili, jak również tych, które uzyskali na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego. Musieli zatem mieć świadomość tego, że przedsiębiorstwo energetyczne korzysta z części ich nieruchomości od wielu lat. Milczenie ze strony właścicieli nieruchomości było dla uczestnika informacją, o akceptacji istniejącego stanu rzeczy. Fakt, że właściciel nie korzysta przez długi czas z przysługującej mu ochrony negatoryjnej pozwala przyjąć, że aprobuje istniejący stan faktyczny.

Odnosząc się do okresu posiadania służebności gruntowej Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że służebność przesyłu może polegać na obciążeniu nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy, który nie tylko jest właścicielem urządzenia służącego do przesyłania m.in. energii elektrycznej, ale także na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować

takie urządzenie. Do służebności przesyłu należy stosować odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a odpowiednie stosowanie przepisu art. 292 k.c. polega na tym, że o początku posiadania nieruchomości przez przedsiębiorcę, który wchodzi na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej, można mówić już wtedy, gdy zajmuje cudzy grunt w celu rozpoczęcia budowy takiego urządzenia. Skoro zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy prawem do korzystania z niej w oznaczonym zakresie także wtedy, gdy przedsiębiorca zamierza dopiero wybudować urządzenia do przesyłania energii elektrycznej, to faktyczne władanie nieruchomością w celu wybudowania takich urządzeń spełnia wymagania określone w art. 292 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 maja 2013 r., V CSK 287/12, OSNC 2014/2/20). Oznacza to, że skoro poprzednicy prawni uczestnika postępowania rozpoczęli budowę na jednej z nieruchomości wnioskodawców już w lipcu 1958 r., to najwcześniej od roku 1959 należy przyjąć bieg terminu zasiedzenia. W stosunku do pozostałych będzie to rok 1968.

Za kolejną istotną kwestię uznał Sąd Rejonowy ustalenie charakteru posiadania, tj. czy poprzednicy prawni uczestnika posiadali nieruchomości w dobrej, czy też w złej wierze. Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd dominujący w orzecznictwie i doktrynie, że państwowe osoby prawne, które w okresie przed 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 w związku z art. 292 i art. 352 k.c.). Podstawowe znaczenie w tej mierze co prawda przypisuje się w orzecznictwie, decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Niemniej jednak w ocenie Sądu Rejonowego, w świetle dokumentów przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, podobne znaczenie należy nadać innym dokumentom, dającym prawo do zajęcia nieruchomości, zwłaszcza na cele publiczne, co również znalazło wyraz w orzecznictwie (np. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, OSP 2010, Nr 11, poz. 110). (...) Sp. z o.o. przedstawił szereg dokumentów, jak Projekt Elektryfikacji, czy decyzję o lokalizacji szczegółowej, z których wprost wynika, że poprzednicy prawni wnioskodawców mieli pełną świadomość faktu wkroczenia na nieruchomości stanowiące wówczas ich własność, celem budowy urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej. Faktem jest, iż żadna ze stron postępowania nie przedłożyła decyzji o wywłaszczeniu, jednakże dokumenty przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia pozwalają na postawienie tezy, iż budowa urządzeń energetycznych na nieruchomościach będących obecnie własnością wnioskodawców, nie miała charakteru bezprawnego wtargnięcia na cudzą nieruchomość. Decyzje przedłożone przez uczestnika, zostały wydane w oparciu o wówczas obowiązujące przepisy prawa, m.in. art. 30 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym, art. 30 ustawy z dnia 31 stycznia 1961r. Prawo budowlane oraz ustawę z 1951 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

Za godne podkreślenia uznał Sąd Rejonowy, że - jak wynika z art. 7 k.c., czym sąd jest związany, dopóki wnioskodawcy, stosownie do art.6 k.c. nie udowodnią złej wiary - dobra wiara uczestnika w zakresie posiadania urządzeń przesyłowych na nieruchomościach wnioskodawców, nie została wzruszona. Tym samym przedsiębiorstwo przesyłowe, od lat 1958-1967 posiadało we władaniu urządzenia służące do wykonywania służebności gruntowej, odpowiadającej obecnie służebności przesyłu i weszło w dobrą wiarę w posiadanie odpowiadające treści służebności. Dobra wiara uczestnika w niniejszej sprawie wynika z przekonania o służącym mu prawie do postawienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej (wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2004 r., III CK 496/02, Lex nr 152776). Przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie w latach 1958-1967, powołanej ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne. Do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w przyjętej przez lata praktyce, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania wskazanych przepisów, nie przewidywano wagi, o czym powszechnie wiadomo, do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. Wystarczające dla przyjęcia dobrej wiary uczestnika było zatem uznanie faktycznie wykonywanego uprawnienia, wynikającego z zastosowania w szczególności art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z 1950 r., stanowiących o prawie osób reprezentujących przedsiębiorstwo energetyczne do wstępu, i obowiązku właścicieli do umożliwienia tego wstępu i wykonania czynności na posesjach, dokonywania tam

ogłędzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich wymagała powszechna elektryfikacja. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Rejonowego, nie można w rozpoznawanej sprawie twierdzić o braku tytułu prawnego do umieszczenia urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawców i wykonywania służebności rozumianej jako korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, co miałoby prowadzić, w razie przeprowadzenia dowodu przeciwnego, do stwierdzenia złej wiary posiadacza służebności (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, Lex nr 484714).

Sąd Rejonowy uznał, że niezależnie od oceny, czy poprzednicy prawni (...) sp. z o.o. posiadali nieruchomości objęte wnioskiem w dobrej czy w złej wierze, zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającą treści służebności przesyłu jest skuteczny. Zakładając bowiem, że uczestnik najpóźniej wszedł w posiadanie nieruchomości stanowiących obecnie własność E. i E. L. (2), dnia 31 grudnia 1967 r., to przy założeniu dobrej wiary, nabyłby służebność gruntową na własność w 1987 r., a przy założeniu złej wiary w roku 1997, czyli i tak przed złożeniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Nie zmienia tego także fakt, że służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu, nabyłyby różne podmioty. Przy założeniu dobrej wiary, to Skarb Państwa nabyłby własność służebności, a w przypadku złej wiary przedsiębiorstwo będące poprzednikiem prawnym (...) sp. z o.o., powstałe już po przekształceniu. Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów wyjaśnił w wyroku z 15 stycznia 2009 r. I CSK 333/07, OSNC- (...), poz. 97), że zasada jednolitego funduszu własności państwowej nie oznaczała, iż przedsiębiorstwo państwowe nie mogło wystąpić z roszczeniem na podstawie art. 231 § 1 k.c. w stosunku do nieruchomości znajdujących się w jego władztwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano zgodnie, że wprawdzie ze względu na tę zasadę państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawiać Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień, jednakże w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała pozycję taką jak właściciel. W konsekwencji wszelkie roszczenia, jakie powstały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba (uchwała składu siedmiu sędziów z 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41). O ile więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego, że była to nieruchomość państwowa. Przedstawione rozumowanie dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu. Sąd Najwyższy podkreślił w postanowieniu z 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08 (OSNC 2010, nr 1, poz. 15), że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Nie budzi zatem wątpliwości dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2005 r., II CK 489/04, nie publ.). Nie ulega także wątpliwości, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Jeśli zatem, Skarb Państwa posiadał nieruchomości wnioskodawców, to uczestnik postępowania jest uprawniony zaliczyć okres posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa, tj. od 1968 r. do własnego posiadania. Przedsiębiorstwa przesyłowe, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, w istocie były dzierżycielem w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiło im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych ograniczonych praw rzeczowych. Zgodnie z art. 176 k.c. doliczenie okresu posiadania poprzednika dopuszczalne jest jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Powołany przepis ma brzmienie uniwersalne i dotyczy doliczenia okresu posiadania poprzednika w odniesieniu do wszystkich przypadków. Zważywszy, że aktualnie służebność przesyłu posiada (...) sp. z o.o., będący przedsiębiorstwem energetycznym, które powstało w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, to nie musi doliczać czasu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności przez przedsiębiorstwo państwowe po 1 lutym 1989 r., ponieważ zgodnie z zasadą kontynuacji rządząca przekształceniem osób prawnych, de iure przedsiębiorca energetyczny i przedsiębiorstwo

państwowe to ten sam podmiot prawa. Natomiast jego poprzednikiem w posiadaniu był Skarb Państwa, który de facto był posiadaczem nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy doszło do skutecznego przeniesienia posiadania, a łączny czas posiadania obecnego posiadacza samoistnego i jego poprzednika prowadzi do zasiedzenia. Za godne podkreślenia uznał Sąd Rejonowy, iż infrastruktura energetyczna znajdująca się na nieruchomościach wnioskodawców była i jest nadal wykorzystywana do przesyłu energii elektrycznej. Ciągłość świadczenia usługi polegającej na dostarczaniu energii elektrycznej, przemawia za uznaniem, iż doszło do skutecznego przeniesienia posiadania urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej wraz z nieruchomością, na której owe urządzenia są posadowione. Taki wniosek jest logiczną konsekwencją charakteru działalności uczestnika i jego poprzedników prawnych.

Podsumowując Sąd pierwszej instancji stwierdził, że posiadanie służebności gruntowej polegające na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości przez przedsiębiorstwo państwowe, zajmujące się przesyłem energii elektrycznej, może być uznane za posiadanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia, na podstawie przepisów powołanej ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. W tej sprawie zatem Skarb Państwa, nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą swej treści obecnej służebności przesyłu. Jednocześnie Sąd Rejonowy zaznaczył, że Skarb Państwa nie był uczestnikiem niniejszego postępowania. W tej kwestii Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że istnieje możliwość ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie, niż w postępowaniu o zasiedzenie. Możliwość taka – w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, lecz stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia – dopuścił nie tylko w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 lutego 1951 r., ŁC 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2, ale również w późniejszych orzeczeniach, np. uchwale z 21 października 1994 r., III CZP 132/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 35). Sąd Rejonowy w pełni podzielił to zapatrywanie i uznał, że we wskazanych wyżej przypadkach tryb nieprocesowy określony w art. 609-610 k.p.c., nie znajduje zastosowania. W niniejszej sprawie nie zachodziła potrzeba wezwania Skarbu Państwa do udziału w postępowaniu. Przede wszystkim z powołanych przepisów, ale także art. 670 i 669 k.p.c., nie wynika, aby sąd musiał stwierdzić zasiedzenie wobec podmiotu, który spełnił przesłanki zasiedzenia, bo tak wynika z zebranego materiału dowodowego, ale nie jest to podmiot objęty wnioskiem w sprawie. Z uwagi na deklaratoryjny charakter postanowienia o zasiedzeniu, Skarb Państwa może być i tak bez takiego postanowienia uważany za właściciela, a zatem niewezwanie Skarbu Państwa jako właściciela nie może pociągać za sobą nieważności postępowania.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że wezwanie do udziału w sprawie Skarbu Państwa było bezprzedmiotowe skoro sąd nie stwierdził zasiedzenia, a jedynie poczynił ustalenia mające na celu ustalenie tego faktu, które następnie stało się podstawą rozstrzygnięcia i jednocześnie elementem stanu faktycznego sprawy.

Okoliczność, że zasiedzenie służebności gruntowej na rzecz Skarbu Państwa nie zostało stwierdzone, a zatem brak jest formalnej podstawy do jego ujawnienia w księgach wieczystych, nie zmienia tego, że rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych nie dotyczy biegu zasiedzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2007r., IV CSK 169/07). Zasiedzenie następuje z mocy samego prawa a jego skutki rozciągają się na moment upływu wymaganego terminu, po spełnieniu pozostałych przesłanek, niezależnie od tego kiedy, w wyniku badania przez sąd, zasiedzenie zostało stwierdzone. Tym samym wnioskodawcy nie mogli powołać się na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych.

Okolicznością przemawiającą za oddaleniem zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, nie może być także brak nieruchomości władnącej. W wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r. Sąd Najwyższy w sprawie II CSK 389/08, Lex nr 484715, podkreślił, że tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, bezprzedmiotowe jest oznaczenie „nieruchomości władnącej”.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, z powyższego wynika, że w okolicznościach niniejszej sprawy uczestnik postępowania, będący następcą prawnym pod tytułem ogólnym przedsiębiorstwa państwowego, wszedł w ogół jego praw. Nabył zatem także uprawnienia wynikające z posiadania, które dotychczas było wykonywane przez

przedsiębiorstwo państwowe. Posiadanie miało charakter samoistny, przy dokonywaniu na chwilę orzekania oceny sytuacji prawnej przedsiębiorstwa państwowego jako państwowej osoby prawnej. Przedsiębiorstwo państwowe zachowywało się jak właściciel i w taki sposób wykonywało swoje uprawnienia, będąc w dobrej wierze.

W tym stanie sprawy, Sąd Rejonowy oddalił wniosek E. i E. L. (2) jako bezprzedmiotowy wobec uznania zasadności podniesionego przez (...) Sp. z o.o. zarzutu nabycia prawa przez zasiedzenie.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Wyjaśnił, że interesy osób w sprawach o służebność przesyłu oraz o zasiedzenie nie są zazwyczaj wspólne i zbieżne. W tej sytuacji wobec uznania zarzutu zasiedzenia za skutecznie podniesiony, Sąd Rejonowy uznał, że skoro żądanie wnioskodawców nie zostało uwzględnione, to ich obciążają koszty wynagrodzenia pełnomocnika uczestników oraz koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od tego postanowienia złożyli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości oraz wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie wniosku i zasądzenie kosztów za obie instancje, względnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucili:

1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji:

a) uznanie, iż poprzednik prawny uczestnika postępowania nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu, w sytuacji niewykazania przez uczestnika, iż poprzednik prawny oraz on sam faktycznie korzystał z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym treści służebności, która mogłaby doprowadzić do zasiedzenia przedmiotowego ograniczonego prawa rzeczowego,

b) uznanie, iż Projekt Elektryfikacji oraz decyzja o lokalizacji szczegółowej przedłożone przez uczestnika w toku postępowania zastępują decyzję administracyjną wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości i jednocześnie przyjęcie, iż dokumenty te stanowią tytuł do stałego korzystania z nieruchomości objętej niniejszym postępowaniem w sytuacji, gdy z dokumentów tych nie wynika, iżby dotyczyły one nieruchomości stanowiącej własność Wnioskodawców,

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 609 § 2 k.p.c. przez rozpatrzenie w niniejszym postępowaniu zarzutu zasiedzenia na rzecz podmiotu nie biorącego udziału w postępowaniu, który to podmiot o postępowaniu nie został zawiadomiony,

3) naruszenie art. 244 k.p.c. oraz art. 245 k.p.c. przez uznanie kserokopii załączonej do pisma uczestnika z 20 lipca 2012 r. za dowód z dokumentów w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego, w sytuacji gdy nie zostały one poświadczone za zgodność z oryginałem, zatem nie mogły stanowić zarówno dowodu z dokumentu urzędowego jak i dowodu z dokumentu prywatnego, prowadzące w konsekwencji do błędnego ustalenia, iż data 31 grudnia 1967 r. jest datą, która stanowi początek biegu okresu zasiedzenia.

4) naruszenie prawa materialnego przez uznanie, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w sytuacji, gdy nie spełniona została przesłanka posiadania służebności przez uczestnika oraz jego poprzedników prawnych, w zakresie prowadzącym w konsekwencji do zasiedzenia,

5) naruszenie prawa materialnego przez naruszenie zasady numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych przez uznanie, że nastąpiło zasiedzenie służebności gruntowej - bez wskazania nieruchomości władnącej oraz zakresu w jakim posadowienie urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawców prowadziło do zwiększenia jej użyteczności, ewentualnie funkcjonalności przedsiębiorstwa przesyłowego,

6) naruszenie prawa materialnego przez pominięcie okoliczności, że w okresie od 1 lutego 1989 r. (zniesienie funduszu jednolitej własności państwowej) do 5 grudnia 1990 r. (uwłaszczenie przedsiębiorstw państwowych na gruntach

oddanych im w zarząd) służebność gruntowa nie mogła być przez uczestnika, ani jakikolwiek inny podmiot, posiadana, gdyż inny podmiot był posiadaczem samoistnym urządzeń przesyłowych a inny - potencjalnej nieruchomości władnącej.

Uczestnik w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania Sądu pierwszej instancji o możliwości nabycia w drodze zasiedzenia - jeszcze przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) - służebności gruntowej odpowiadającej treści obecnej służebności przesyłu. Powołane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia orzecznictwo ma charakter ugruntowany oraz jednolity.

Nie można jednak odmówić słuszności podniesionemu w apelacji zarzutowi naruszenia art. 609 k.p.c. Podstawę oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu stanowiło ustalenie, że uczestnik legitymuje się już tytułem rzeczowym do korzystania z nieruchomości wnioskodawców, gdyż nastąpiło zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu - przez Skarb Państwa, bądź przedsiębiorstwo przesyłowe (...) SA, będące poprzednikiem prawnym uczestnika. Sąd Rejonowy przyjął bowiem za początek biegu zasiedzenia częściowo 1959 r. a częściowo 1967 r. (choć nie sprecyzował, których konkretnie nieruchomości dotyczą poszczególne daty). W rezultacie ocenił (k. 197), że nawet przyjmując za początek biegu zasiedzenia 31 grudnia 1967 r., to przy dobrej wierze nastąpiłoby ono w 1987 r. (przez Skarb Państwa), a przy złej wierze w 1997 r. (przez poprzednika prawnego uczestnika, (...) SA). Zauważyć jednak należy, że uczestnikiem niniejszego postępowania była wyłącznie (...) sp. z o.o., podczas gdy osoba, na rzecz której zasiedzenie miałoby nastąpić, tj. Skarb Państwa nie brał udziału w sprawie. Sąd Rejonowy uznał jednak, że nie ma przeszkód do ustalenia w niniejszym postępowaniu nabycia służebności w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa, tj. inny podmiot, niż uczestnik niniejszego postępowania. Tej oceny Sąd Okręgowy nie podziela.

W judykaturze Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że dowodzenie nabycia przez zasiedzenie prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego może nastąpić jako przesłanka innego rozstrzygnięcia, bez potrzeby ustalania tego faktu w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c. Ustalenie faktu nabycia własności nieruchomości (ograniczonego prawa rzeczowego) jest jednak dopuszczalne tylko wtedy, gdy ustalenie to nie należy do samego rozstrzygnięcia w danej sprawie, lecz stanowi jedynie jego przesłankę (zob. np. uchwała (7) z 10 lutego 1951 r., Ł.C.P. 741/50, OSN 1951/1/2, uchwała z 20 marca 1969 r., III CZP 11/69, OSNCP 1969/12/210; uzasadnienie uchwały z 21 października 1994 r., III CZP 132/94, OSNC 1995/2/35). W stanie faktycznym niniejszej sprawy wystąpiła sytuacja, w której uczestnik twierdził, że nieruchomość nabył przez zasiedzenie jego poprzednik prawny - Skarb Państwa, a stanowisko takie zostało zaakceptowane przez Sąd Rejonowy. Według twierdzeń uczestnika, ograniczone prawo rzeczowe nabył zatem inny podmiot niż strona niniejszego postępowania. Sąd Okręgowy reprezentuje pogląd, że w takiej sytuacji, tytuł prawny Skarbu Państwa winien zostać dowiedziony w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 609 i 610 k.p.c. (por. przytoczony przez skarżących w apelacji i aprobowany przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11, Lex nr 1218577). Niedopuszczalne jest bowiem zastępowanie postępowania o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie (art. 609-610 k.p.c.) takim postępowaniem, w którym rozstrzygnięcie sprowadza się do samego tylko ustalenia zasiedzenia. Taką tymczasem istotą miałoby w niniejszej sprawie uwzględnienie zarzutu zasiedzenia i w konsekwencji oddalenie wniosku o ustanowienie służebności. Byłoby bowiem równoznaczne ze stwierdzeniem, że uczestnik posiada już tytuł rzeczowy do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Oznaczałoby to w istocie stwierdzenie zasiedzenia służebności przez Skarb Państwa jako poprzednika prawnego uczestnika.

Sąd Okręgowy uznaje wprawdzie za niewątpliwie, że w związku z brzmieniem art. 610 § 1 k.p.c. - który w zakresie orzekania w przedmiocie wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 670 § 1 k.p.c. i art. 677 § 1 k.p.c.) - stwierdzenie

nabycia własności może nastąpić na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 października 2011 r. II CSK 215/11, z 13 października 2010 r. I CSK 582/09, z 30 września 2010 r. I CSK 586/09, czy z 12 lutego 2010 r. I CSK 315/09), z tym zastrzeżeniem, że wnioskodawca, który żądał stwierdzenia zasiedzenia na swoją rzecz, a wyniki postępowania dowodowego wskazują na inną osobę spełniającą przesłanki do zasiedzenia, powinien przytoczyć okoliczności, z których wynikać będzie jego interes prawny w rozumieniu art. 609 § 1 k.p.c. w zw. z art. 510 § 1 k.p.c. w stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz innej osoby. Odróżnić należy jednak sytuację, w której stwierdzenie zasiedzenia następuje na rzecz innej osoby niż wskazana we wniosku od takiej, w której wniosek dotyczy ustanowienia służebności przesyłu, a ustalenie zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy nie mógł stwierdzić w niniejszym postępowaniu, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, bowiem Skarb Państwa nie był zainteresowanym w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., gdyż wynik przedmiotowego postępowania nie dotyczył praw Skarbu Państwa. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby uczestnik – (...) sp. z o.o. – wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa, który winien być uczestnikiem takiego postępowania, co z kolei skutkować będzie koniecznością zawieszenia niniejszego postępowania. Uczestnik posiada bowiem interes prawny w domaganiu się stwierdzenia zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez inny podmiot.

Konkludując, nie było podstaw do samodzielnego ustalenia w niniejszym postępowaniu - bez uruchomienia odrębnego postępowania z art. 609-610 k.p.c. - faktu nabycia służebności w drodze zasiedzenia przez inny podmiot, aniżeli uczestnik.

Sąd Rejonowy ograniczył swe ustalenia faktyczne i rozważania prawne wyłącznie do tych kwestii, które miały znaczenie dla zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu. Nie poczynił ustaleń istotnych dla samego ustanowienia służebności, w szczególności jej treści oraz zakresu, ani należnego wynagrodzenia za jej ustanowienie. Oznacza to w konsekwencji, że nie rozpoznał istoty sprawy. Poczynienie ustaleń w tym zakresie wymaga tymczasem w istocie przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi, stosownie do art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej. Skoro ustalenie zasiedzenia na rzecz innego podmiotu było w niniejszym postępowaniu niedopuszczalne, rozpoznając sprawę ponownie Sąd Rejonowy zobowiązany będzie rozstrzygnąć co do meritum wniosków o ustanowienie służebności przesyłu, przy uwzględnieniu wyników ewentualnego odrębnego postępowania, którego przedmiotem będzie stwierdzenie zasiedzenia służebności przez Skarb Państwa, o ile zostanie ono wszczęte.

Sąd Okręgowy ocenił przy tym, że nie jest możliwe wydanie orzeczenia reformatoryjnego, bowiem niezasadne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji skuteczności podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności spowodowało, że Sąd zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność zgłoszonego przez wnioskodawców żądania ustanowienia służebności przesyłu (ustalenia treści tej służebności). Poza tym, samo powołanie się przez przeciwnika wniosku na zarzut zasiedzenia, nawet gdyby był on możliwy do samodzielnej oceny w niniejszym postępowaniu i nawet gdyby okazałby się on zasadny, nie jest wystarczające aby oddalić wniosek. Dość wskazać, że wnioskodawcy w uzasadnieniu wniosku (k. 2-3) ściśle wskazali, jakie uprawnienia mają składać się na treść służebności, której ustanowienia się domagają (dostęp, wejście, przechód, przejazd, w tym ciężkim sprzętem, obowiązek znoszenia ograniczeń wynikających z istnienia pasa technologicznego itd.). W zależności od wyników postępowania dowodowego może się okazać, że faktyczny zakres korzystania przez poprzednika uczestnika z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym wykonywaniu służebności przesyłu, a tym samym zakres zasiedzianej służebności (który może być ustalony, o czym była już mowa, tylko w odrębnym postępowaniu), był węższy, niż zakres służebności, jakiej ustanowienia się domagają wnioskodawcy. W takim wypadku, w zależności od zakresu koniecznego korzystania przez przedsiębiorcę z urządzeń przesyłowych może się okazać zasadne ustanowienie służebności przesyłu w szerszym zakresie, aniżeli zasiedziana już służebność gruntowa (tj. wykraczającym poza zakres tej służebności gruntowej). W każdym jednak wypadku, kwestie te wymagają poczynienia bliższych ustaleń.

Nadto uzasadnione jest zasięgnięcie opinii biegłych z zakresu geodezji i elektroenergetyki celem sporządzenia mapy z przebiegiem linii przesyłowej z uwzględnieniem stref ochronnych, nadającej się do wpisu w księdze wieczystej. W aktualnym stanie prawnym nie ma wprowadzie prawnego obowiązku sporządzenia takiej mapy w postępowaniu sądowym toczącym się z wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu oraz odwołania do takiego dokumentu jako integralnej części orzeczenia sądowego wydanego w tym przedmiocie. Sąd Okręgowy w ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. postanowienie z 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, LEX nr 1212828) opowiada się jednak za celowością oznaczenia umiejscowienia urządzeń przesyłowych oraz terenu, na którym ma być realizowana związana z nimi służebność przesyłu na mapie, sporządzonej według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych bądź wspólnej dla całej (części) linii przesyłowej bądź jednostkowej obejmującej daną nieruchomość. Należy tymczasem zwrócić uwagę, że biegły geodeta R. J. wyznaczył w niniejszej sprawie przebieg linii, ale bez wyznaczenia stref ochronnych z ich granicami, nie wyliczył też powierzchni zajętej przez linie wraz ze strefami ochronnymi, mimo zlecenia mu sporządzenia opinii również w tym przedmiocie w postanowieniu dowodowym z 2 sierpnia 2012 r. (k. 77). Wykonał to dopiero biegły z zakresu szacowania nieruchomości R. M. (2) (k. 125), jednak jego wyliczenia nie zostały zaznaczone na mapie geodezyjnej. Same mapy, sporządzone przez biegłego geodetę R. J. nie zostały też opatrzone klauzulą, iż mogą służyć do wpisu w księgach wieczystych, nadto znajduje się na nich adnotacja o tym, że nie spełniają dokładności według rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454 ze zm.) i standardów technicznych. Z uwagi na upływ czasu konieczna jest również aktualizacja operatu szacunkowego dotyczącego wyceny służebności. Operat biegłego R. M. (2) został bowiem sporządzony w czerwcu 2013 r., tymczasem zgodnie z art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 518 ze zm.), operat szacunkowy może być wykorzystywany do celu, dla którego został sporządzony, przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia. Stosownie do ust. 4 powołanego przepisu, operat szacunkowy może być wykorzystywany po upływie okresu 12 miesięcy, ale tylko po potwierdzeniu jego aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego.

Ponowne zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu geodezji, zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki, aktualizacja operatu szacunkowego biegłego R. M. (2) oraz dokonanie ustaleń w kwestii treści służebności wyczerpuje w istocie całość postępowania dowodowego niezbędnego do przeprowadzenia w niniejszej sprawie, co również uzasadnia uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Celowe jest jeszcze zwrócenie uwagi na jedną kwestię. Sąd Rejonowy skonstatował, że wnioskodawcy nie mogli się powoływać na rękojmię publicznej wiary ksiąg wieczystych, gdyż nie dotyczy ona biegu zasiedzenia. Stanowisko to jest tylko częściowo trafne. Istotnie, rękojmia nie działa przeciwko posiadaniu prowadzącemu do zasiedzenia, ale jeżeli posiadanie prowadzące do zasiedzenia zakończyło się przed nabyciem nieruchomości, czyli zasiedzenie służebności nastąpiło przed nabyciem nieruchomości przez wnioskodawców, a prawo wynikające z zasiedzenia nie zostało wpisane do księgi wieczystej, to nabywcę chroni rękojmia. Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 707 ze zm.), właściciel nieruchomości jest obowiązany do niezwłocznego złożenia wniosku o ujawnienie swego prawa w księdze wieczystej. Przepis ten dotyczy wprawdzie wprost tylko prawa własności, jednak nie ulega wątpliwości, że ze względu na funkcję ksiąg wieczystych, jaką jest ustalenie stanu prawnego nieruchomości, oraz zasadę jawności materialnej ksiąg wieczystych, wyrażająca się w domniemaniu wpisu praw jawnych w księdze wieczystej zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym oraz domniemaniu nieistnienia praw wykreślonych z księgi wieczystej – również przedsiębiorca przesyłowy, który nabył przez zasiedzenie służebność gruntową polegającą na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej na potrzeby zapewnienia funkcjonowania urządzeń przesyłowych – jest zobowiązany ujawnić nabyte ograniczone prawo rzeczowe w księdze wieczystej i ponosi negatywne konsekwencje ich nieujawnienia. Jeżeli zatem poprzednik przeciwnika wniosku nabyłby służebność gruntową przed nabyciem nieruchomości przez wnioskodawców, był zobowiązany do niezwłocznego ujawnienia swego prawa. Jeżeli tego nie uczynił, a tym samym służebność nie była została ujawniona w księdze wieczystej w dacie nabycia nieruchomości przez wnioskodawców, wówczas wnioskodawcy nabyliby nieruchomość bez tego obciążenia na podstawie art. 5 u.k.w.h., zgodnie z którym w razie niezgodności między stanem prawnym

nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym treść księgi rozstrzyga na korzyść tego, kto przez czynność prawną z osobą uprawnioną według treści księgi nabył własność lub inne prawo rzeczowe (rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych).

Odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych było bezprzedmiotowe, skoro uwzględnienie najdalej idącego prowadziło już do uchylenia zaskarżonego postanowienia.

SSO K. DziejicSSO R. MałckiSSO M. Micke